

Sygnatura akt I C 34/14

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 12 maja 2015 roku

Sąd Rejonowy Lublin-Zachód w Lublinie I Wydział Cywilny w składzie:

Przewodniczący: Sędzia Sądu Rejonowego Katarzyna Makarzec		
Protokolant:	sekretarz sądowy M. P.	

po rozpoznaniu w dniu 28 kwietnia 2015 roku w Lublinie na rozprawie

w sprawie z powództwa R. C.

przeciwko (...) Spółce Akcyjnej z siedzibą w Ł.

o zadośćuczynienie w kwocie 11.000 zł wraz z ustawowymi odsetkami od dnia 3 maja 2013 roku do dnia zapłaty

I. zasądza od pozwanego (...) Spółki Akcyjnej z siedzibą w Ł. na rzecz powoda R. C. kwotę 5.000 zł (pięć tysięcy złotych) z ustawowymi odsetkami od dnia 3 maja 2013 roku do dnia zapłaty;

II. oddala powództwo w pozostałej części;

III. zasądza od pozwanego (...) Spółki Akcyjnej z siedzibą w Ł. na rzecz powoda R. C. kwotę 1.685,20 zł (jeden tysiąc sześćset osiemdziesiąt pięć złotych dwadzieścia groszy) tytułem zwrotu kosztów procesu;

IV. nakazuje ściągnąć na rzecz Skarbu Państwa (Sądu Rejonowego Lublin-Zachód w Lublinie) kwotę 491,46 zł (czteryście dziewięćdziesiąt jeden złotych czterdzieści sześć groszy) tytułem nieuiszczonych kosztów sądowych, przy czym:

- od powoda R. C., z kwoty zasądzonej w punkcie I wyroku, kwotę 268,04 zł (dwieście sześćdziesiąt osiem złotych cztery grosze),

- od pozwanego (...) Spółki Akcyjnej z siedzibą w Ł. kwotę 223,42 zł (dwieście dwadzieścia trzy złote czterdzieści dwa grosze).

Sygnatura akt I C 34/14

UZASADNIENIE

Pozwem wniesionym do tutejszego Sądu w dniu 27 listopada 2013 roku R. C., działając przez pełnomocnika (radcę prawnego), domagał się zasądzenia na swoją rzecz od (...) Spółki Akcyjnej z siedzibą w Ł. kwoty 11.000 zł tytułem zadośćuczynienia za doznaną krzywdę wraz z odsetkami ustawowymi od dnia 3 maja 2013 roku do dnia zapłaty oraz wniósł o zasądzenie kosztów procesu wraz z kosztami zastępstwa procesowego.

W uzasadnieniu pozwu powód wskazał, że w dniu 19 grudnia 2012 roku w L. doszło do wypadku, w wyniku którego powód będący kierowcą pojazdu marki O. (...) doznał obrażeń ciała. Sprawca wypadku - kierujący pojazdem marki O. (...) o nr rej. (...) posiadał ubezpieczenie odpowiedzialności cywilnej zawarte w (...) S.A. Powód podał, że po wezwaniu Policji oraz ukaraniu sprawcy wypadku mandatem karnym, udał się do domu, gdzie w godzinach wieczornych zaczął odczuwać bolesne skutki wypadku. Ujawnił się silny ból kręgosłupa w odcinku szyjnym, prawej strony głowy, wystąpiły nudności i zawroty głowy. Z opisanymi dolegliwościami powód udał się do Szpitalnego Oddziału Ratunkowego (...) Publicznego Szpitala (...) w L.. Po wykonanym prześwietleniu i tomografii komputerowej głowy i kręgosłupa, kontynuował leczenie w poradni ortopedycznej i neurologicznej. W badaniu RTG kręgosłupa C stwierdzono rozluźnienie aparatu więzadłowego kręgosłupa szyjnego, ciężką artrozę w przebiegu przewlekłej dyskopatii oraz syndesmofitozę na kręwdziach trzonów. Powód podniósł, że przeszedł uciążliwy proces rehabilitacji (w tym bolesną rehabilitację tkanek miękkich) w dniach od 14 stycznia 2013 roku do 25 stycznia 2013 roku oraz od 4 lutego 2013 roku do 15 lutego 2013 roku. W jej trakcie uczestniczył w zabiegach m.in.: ultradźwięki, laser, lampy solux, elektrostymulacja (...). Ponadto w celu leczenia skutków wypadku przebywał w sanatorium. W wyniku wypadku powód doznał poważnych obrażeń ciała w postaci: urazu kręgosłupa odcinka szyjnego - dystorsja, urazu głowy - stłuczenie twarzy po stronie prawej. Pojawiły się lęki przed jazdą samochodem oraz objawy zespołu stresu pourazowego.

Powód podał, że następstwem wypadku był poważny rozstrój jego zdrowia, który spowodował znaczne ograniczenie jego dotychczasowego sposobu życia. Podczas przebywania na 2-miesięcznym zwolnieniu lekarskim, powód czuł się źle, cierpiał na zawroty i bóle głowy, pojawiło się drętwienie prawej ręki (łokieć i 3 palce). Chodził w kołnierzu ortopedycznym. Wykonywał zalecone przez neurologa ćwiczenia i zabiegi. Z uwagi na dolegliwości żołądkowe zmuszony był ograniczyć zażywanie leków zapisanych przez neurologa. Ujawnił się stres pourazowy, uczucie leku przed jazdą samochodem, spadek aktywności, podenerwowanie. Z uwagi na te dolegliwości przyjmował leki na uspokojenie - zalecone przez neurologa. Po dwóch miesiącach przebywania na zwolnieniu lekarskim powód powrócił do pracy, nadal uskarża się jednak na dolegliwości bólowe, zwłaszcza kręgosłupa szyjnego. Skutki wypadku pojawiają się szczególnie po długotrwałej pracy przy komputerze. Niemożliwy jest wysiłek fizyczny, w związku z czym powód np. zaprzestał dotychczasowego uprawiania działki. Powód podał, że stale korzysta z rehabilitacji, której pozytywne efekty są odczuwane przez okres około 1,5 miesiąca, a po tym czasie ponownie zmuszony jest przechodzić proces rehabilitacji.

Powód wskazał, że pozwany zakład ubezpieczeń w toku postępowania likwidacyjnego przyznał mu tytułem zadośćuczynienia 4.000 zł, która to kwota w ocenie powoda jest nieadekwatna do przeżytych przez niego cierpień, wynikających z urazów nabytych w wyniku wypadku. W ocenie powoda zasadne zadośćuczynienie za doznane cierpienia i krzywdy stanowi kwota w wysokości 15.000 zł, dlatego z uwagi na wypłacenie przez pozwanego zadośćuczynienia w łącznej wysokości 4.000 zł, domagał się zapłaty dodatkowo kwoty 11.000 zł.

Powód podniósł, że żądanie odsetek od 31 dnia od daty zgłoszenia szkody uzasadnione jest art. 14 ust. 1 ustawy z dnia 22 maja 2003 roku o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych. Wobec zgłoszenia żądania zapłaty tytułem zadośćuczynienia w piśmie z dnia 22 marca 2013 r., doręczonym pozwanemu w dniu 2 kwietnia 2013 roku, w ocenie powoda odsetki powinny być naliczone od dnia 3 maja 2013 roku. (pозew k. 2-6, dokument pełnomocnictwa procesowego k. 7)

Na skutek pozwu wniesionego przez powoda R. C., w dniu 29 listopada 2013 roku Sąd Rejonowy Lublin – Zachód w Lublinie wydał nakaz zapłaty w postępowaniu upominawczym zgodny z żądaniem pozwu, w sprawie o sygn. akt I Nc 851/13. (nakaz zapłaty k. 36)

Od powyższego nakazu, w dniu 2 stycznia 2014 roku, pozwany (...) Spółka Akcyjna z siedzibą w Ł. działając przez pełnomocnika (radcę prawnego), wniósł sprzeciw, którym zaskarżył nakaz zapłaty w całości i wniósł o oddalenie powództwa w całości oraz zasądzenie od powoda kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm prawem przepisanych.

W uzasadnieniu pozwany przyznał, że w toku postępowania (...) S.A. przyjęła odpowiedzialność za skutki wypadku, jakiemu uległ powód dnia 19 grudnia 2012 roku w L., w którym doznał dystorsji kręgosłupa szyjnego i wypłaciła powodowi łącznie 4.000 zł tytułem zadośćuczynienia za doznany ból i cierpienie. W ocenie pozwanego, który nie kwestionował cierpień powoda związanych z wypadkiem, żądana przez powoda tytułem zadośćuczynienia kwota 15.000 zł (biorąc pod uwagę kwotę już wypłaconą) - była zdecydowanie wygórowana, a kwota 4.000 zł stanowiła „odpowiednią sumę” w rozumieniu art. 445 § 1 kodeksu cywilnego, która została wypłacona po wnikliwym, dwukrotnym rozważeniu całokształtu okoliczności i następstw zdarzenia i była adekwatna w stosunku do odniesionych obrażeń, a związanych z ustaleniem trwałości następstw dla zdrowia poszkodowanego. W ocenie pozwanego, przyznane zadośćuczynienie z pewnością nie stanowi symbolicznej złotówki i odpowiada z jednej strony aktualnym warunkom i przeciętnej stopie życiowej społeczeństwa, z drugiej zaś, nie prowadzi do podważenia kompensacyjnej funkcji zadośćuczynienia, czy też do deprecjacji dobra jakim jest zdrowie. Zdaniem pozwanego, kwota 4.000 zł nie może być uznana za zbyt niską. Ponadto niebagatelne znaczenie w przedmiotowej sprawie ma zdaniem pozwanego fakt istnienia u powoda przed wypadkiem samoistnych chorób kręgosłupa - cierpi on na stenozę kanału kręgowego, sklerotyzację kręgów, przewleklą dyskopatię i syndesmofitozę na kręwdziach trzonów. Istnienie powyższych chorób potwierdza wynik badania radiologicznego, które wykonano 25 stycznia 2013 roku w Wojewódzkim Ośrodku Medycyny Pracy Centrum (...)Lecznice w L..

Pozwany kwestionował również datę wymagalności roszczenia o zapłatę odsetek ustawowych od żądanej kwoty zadośćuczynienia, określonej w pozwie na dzień 3 maja 2013 roku, wskazując, że w orzecznictwie Sądu Najwyższego przeważa pogląd, że w razie ustalenia wysokości zadośćuczynienia według stanu istniejącego w chwili zamknięcia rozprawy uzasadnione jest przyznanie odsetek dopiero od chwili wyrokowania. (sprzeciw od nakazu zapłaty k. 39-42, dokument pełnomocnictwa procesowego k. 43)

Ustosunkowując się do sprzeciwu od nakazu zapłaty, pismem z dnia 13 lutego 2014 roku R. C. podnosił, że pozwany przy ustalaniu odpowiedniej kwoty należnej mu tytułem zadośćuczynienia, nie wziął pod uwagę wszystkich okoliczności istotnych (m.in.: wiek poszkodowanego, stopień cierpień fizycznych i psychicznych, ich intensywność i czas trwania). Powód podkreślał, że w dniu wypadku był osobą w sile wieku i w pełni sprawną fizycznie, zaś urazy odniesione w wypadku przysporzyły mu wielu dolegliwości bólowych, ograniczyły powoda zarówno w życiu codziennym, jak i zawodowym. Pomimo upływu czasu powód nadal dzisiejszego odczuwał skutki wypadku. Nadto powód podał, że zdiagnozowane u niego w badaniu rtg samoistne choroby kręgosłupa nie miały wpływu na dolegliwości bólowe powoda, ich stopień i czas trwania - przed wypadkiem powód nie odczuwał dolegliwości bólowych ze strony kręgosłupa, był osobą aktywną i sprawną fizycznie. (odpowiedź powoda na sprzeciw od nakazu zapłaty k. 99-101v)

Na rozprawie z dnia 7 marca 2014 roku oraz w dalszym toku rozprawy, powód działając przez pełnomocnika popierał powództwo, natomiast pozwany, również działający przez pełnomocnika, nie uznawał powództwa wnosząc o jego oddalenie. (protokół rozprawy k. 112-114, 198-198v, 212-212v, 230-231)

Sąd Rejonowy ustalił następujący stan faktyczny:

W dniu 19 grudnia 2012 roku w L. na skrzyżowaniu ulic (...), miała miejsce kolizja drogową, w trakcie której wskutek niezachowania bezpiecznej odległości za poprzedzającym pojazdem, kierujący pojazdem marki O. (...) o nr rej. (...) najechał na tył samochodu osobowego marki O. (...) o nr rej. (...), kierowanego przez R. C., który zatrzymał się przed przejściem dla pieszych, na którym znajdowała się piesza.

Na miejsce kolizji wezwana została Policja, która za sprawcę przedmiotowej kolizji uznała kierującego pojazdem marki O. (...) o nr rej. (...) i ukarała go mandatem karnym.

W wyniku kolizji nikt nie odniósł poważniejszych obrażeń ciała i nie było wzywane Pogotowie (...). W samochodzie kierowanym przez R. C. nie aktywowały się poduszki powietrzne. Oba pojazdy uczestniczące w zdarzeniu zostały uszkodzone, przy czym w samochodzie powoda zniszczeniu uległa tylna część pojazdu, a w samochodzie sprawcy

zniszczony został przód pojazdu. Uszkodzenia były jednak tego rodzaju, że R. C. mógł z miejsca zdarzenia odjechać własnym samochodem (marki O. (...) o nr rej. (...)) i rozwieść kolegów z pracy - podróżujących z nim jako pasażerowie. (bezsporne, karty akt szkody nr U/023840/2013 k. 49-85, zeznania powoda R. C. k. 112v-113)

Pojazd marki O. (...) o nr rej. (...), którym kierował sprawca kolizji W. G., posiadał w dniu zdarzenia ważne ubezpieczenie w zakresie odpowiedzialności cywilnej posiadaczy pojazdów mechanicznych u pozwanego (...) Spółki Akcyjnej z siedzibą w Ł. - polisa nr (...). (bezsporne, karty akt szkody nr U/023840/2013 k. 49-85)

Przed wypadkiem z dnia 19 grudnia 2012 roku R. C. nie uczestniczył w podobnej kolizji drogowej. Leczył się natomiast na inne choroby niezwiązane z wypadkami drogowymi. (pismo Narodowego Funduszu Zdrowia (...) Oddziału Wojewódzkiego w Ł. z dnia 4 lutego 2014 roku k. 93-95v, pismo MPWiK w Ł. z dnia 3 lutego 2014 roku k. 97, pismo ZUS w Ł. z dnia 26 marca 2014 roku k. 124, dokumentacja medyczna powoda: z Wojewódzkiego Ośrodka Medycyny Pracy CP-L w Ł. k. 128-129, z SPZOZ w Niemcach k. 132-142v, z Lekarze (...) sp. z o.o. w Ł. k. 145-146, z (...) w Ł. k. 149, z (...) Nr 4 w Ł. k. 154-157)

Bezpośrednio po zdarzeniu, R. C. nie czuł się na tyle źle, aby zgłosić się od razu do placówki medycznej. Po rozwiezieniu kolegów, podróżujących z nim jako pasażerowie, pojechał do domu. Z powodu nasilenia dolegliwości w postaci mdłości i silnego bólu w okolicy kręgosłupa szyjnego, R. C. zgłosił się jeszcze tego samego dnia do Szpitalnego Oddziału Ratunkowego (...) Nr 4 w Ł.. Wykonane w szpitalu badania CT głowy i kręgosłupa szyjnego nie wykazały u niego zmian pourazowych. Również badanie USG brzucha nie wykazało bez zmian pourazowych. R. C. był konsultowany ortopedycznie i neurologicznie. Stwierdzono u niego bolesność kręgosłupa szyjnego i nadmierną tkliwość wyrostków kolczystych, bolesność podczas zgięcia i prostowania szyi oraz przy ruchach skrętnych, a także objaw osiowy ujemny szyi i pleców w okolicy łopatki oraz bólowo ograniczoną ruchomość szyi. Rozpoznano dystorsję odcinka szyjnego kręgosłupa. Powodowi zalecono noszenie kołnierza szyjnego miękkiego typu S., który stosował przez 7 dni.

R. C. konsultowany był w poradni ortopedycznej i neurologicznej. Wówczas rozpoznano u niego dystorsję odcinka szyjnego z naderwaniem struktur mięśniowo-więzadłowych u podstawy szyi. W badaniu neurologicznym stwierdzono objawy korzeniowe, osłabienie czucia z zakresu korzeni C5 - C7. Objawy korzeniowe ustąpiły i w dniu 6 lutego 2013 roku powód zakończył leczenie (zaświadczenie od lekarza).

Na zwolnieniu lekarskim R. C. przebywał przez 2 miesiące. Podał się rehabilitacji - w leczeniu stosowano odblokowanie stawów międzykręgowych odcinka szyjnego kręgosłupa (solux, prądy tens, laser, ciepłe okłady, ćwiczenia izometryczne). W maju 2013 roku był na wczasach rehabilitacyjnych w Z..

W czerwcu 2014 roku R. C. był na turnusie rehabilitacyjnym w przychodni, łącznie 10 dni roboczych, miał m.in. naświetlania, magnetronik, prądy. Po rehabilitacji czuł się lepiej.

Po przeprowadzonym badaniu neurologicznym w dniu 24 lipca 2014 roku biegła A. S. nie stwierdziła u powoda odchyłań od normy (odruchy głębokie obecne, żywe, równe, brak objawów piramidowych, ubytkowych).

W badaniu klinicznym biegły ortopeda Z. K. stwierdził u R. C. jedynie wzmożone napięcie mięśni karku. Zakres ruchomości kręgosłupa szyjnego w kierunku do przodu do boków, do tyłu oraz ruchów rotacyjnych był w granicach normy.

Obecnie R. C. w dalszym ciągu zgłasza: dolegliwości bólowe odcinka szyjnego kręgosłupa, które nasilają się po przeciążeniu podczas ruchów skrętnych; drętwienie prawej kończyny górnej i zaburzenia czucia palców IV i V ręki prawej; dolegliwości bólowe i ograniczenie ruchomości prawego stawu barkowego. (dokumentacja medyczna powoda R. C. k. 10-27, 117-118, 209, karty akt szkody nr U/023840/2013 k. 49-85, zeznania powoda R. C. k. 112v-113, 230v, opinia biegłej neurolog A. S. k. 167-168, opinia biegłego ortopedy Z. K. k. 216-219)

W wyniku kolizji drogowej z dnia 19 grudnia 2012 roku R. C. doznał urazu skrętnego kręgosłupa szyjnego z podrażnieniem zmian zwyrodnieniowych i zespołem korzeniowym pourazowym oraz z następowym zespołem

bólowym. Dolegliwości u powoda o znacznym nasileniu trwały tydzień. Cierpienia w tym okresie związane były z samym wypadkiem, koniecznością leczenia w warunkach szpitalnych, koniecznością wykonania badań diagnostycznych i unieruchomienia w kołnierzu ortopedycznym. Po tym okresie przez okres 2 miesięcy utrzymywały się dolegliwości o miernym nasileniu wymagające leczenia i rehabilitacji. Cierpienia w tym okresie związane były z koniecznością okresowych kontroli specjalistycznych oraz leczenia rehabilitacyjnego. Po tym okresie cierpienia R. C. były już nieznaczne, związane z dolegliwościami o subiektywnym nasileniu oraz z poczuciem doznanej krzywdy.

Powód wymaga stałego leczenia z powodu zaawansowanych zmian zwyrodnieniowych, które nie są związane z przebyłym urazem w wyniku kolizji drogowej z dnia 19 grudnia 2012 roku.

W okresie nasilenia dolegliwości będących skutkiem wypadku R. C. może wymagać leczenia rehabilitacyjnego, może także wymagać stosowanie leków o działaniu przeciwpalnym i przeciwbólowym w postaci tabletek lub maści oraz leków mikro relaksujących. Jednak w miarę upływu czasu dolegliwości odczuwane przez niego powinny się zmniejszać.

Powód po zwolnieniu lekarskim powrócił do pracy i normalnego trybu życia. W związku z następstwami przebytego wypadku u R. C. nie występują istotne ograniczenia w wykonywaniu pracy zarobkowej oraz w wykonywaniu czynności dnia codziennego.

W związku ze zdarzeniem powód doznał, z punktu widzenia neurologicznego, długotrwałego uszczerbku na zdrowiu w wysokości 3%, a z punktu widzenia ortopedycznego długotrwałego uszczerbku na zdrowiu w wysokości 4% - według pozycji 94a tabeli stanowiącej załącznik do rozporządzenia Ministra Pracy i Polityki Społecznej z dnia 18 grudnia 2002 roku w sprawie szczegółowych zasad orzekania o stałym lub długotrwałym uszczerbku na zdrowiu, trybu postępowania przy ustalaniu tego uszczerbku oraz postępowania o wypłatę jednorazowego odszkodowania - po uwzględnieniu istniejących zmian zwyrodnieniowych. (opinia biegłej neurolog A. S. k. 167-168, opinia biegłego ortopedy Z. K. k. 216-219)

W dniu 2 kwietnia 2013 roku R. C. zgłosił szkodę w (...) SA w Ł., domagając się wypłaty w kwocie 25.035 zł, przy czym 25.000 zł tytułem zadośćuczynienia za doznaną krzywdę oraz 35 zł tytułem odszkodowania za poniesione koszty leczenia.

W toku postępowania likwidacyjnego lekarz orzecznik (...) SA w Ł. na podstawie dokumentacji medycznej ustalił procentowy uszczerbek na zdrowiu R. C. w wysokości 5%, w oparciu o pozycję tabeli nr 89a – z uwagi na skręcenie odcinka szyjnego kręgosłupa. Decyzją z dnia 22 kwietnia 2013 roku ubezpieczyciel (...) SA w Ł. przyznał na rzecz powoda świadczenie za szkodę osobową w wysokości 4.035 zł, przy czym kwotę 4.000 zł tytułem zadośćuczynienia za doznany ból i cierpienie oraz kwotę 35 zł tytułem poniesionych kosztów leczenia (zakup kołnierza ortopedycznego).

Pismem doręczonym w dniu 20 czerwca 2013 roku R. C. wniósł o ponowne rozpatrzenie jego sprawy przez ubezpieczyciela, domagając się dopłaty na jego rzecz kwoty 21.000 zł tytułem zadośćuczynienia. Decyzją z dnia 2 lipca 2013 roku ubezpieczyciel (...) SA w Ł., po ponownym rozpatrzeniu sprawy poszkodowanego R. C., ostatecznie odmówił wypłaty dalszych świadczeń z tytułu doznanej przez niego szkody. (bezsporne, zgłoszenie szkody wraz z potwierdzeniem odbioru k. 28-30, decyzja (...) SA z dnia 22 kwietnia 2013 roku k. 31, wniosek o ponowne rozpatrzenie sprawy k. 32-34, decyzja (...) SA z dnia 2 lipca 2013 roku k. 35, karty akt szkody nr U/023840/2013 k. 49-85)

W dniu zaistniałej kolizji drogowej R. C. miał 46 lat, wykonywał pracę jako mistrz sieci wodociągowych w MPWiK L.. W chwili zdarzenia był w drodze z pracy do domu.

Przed wypadkiem powód jeździł na rowerze, intensywnie uprawiał działkę, co było jego hobby oraz łowił ryby.

Po wypadku z dnia 19 grudnia 2012 roku R. C. nie był w stanie samodzielnie przeprowadzić remontu zakupionego w tym czasie mieszkania, do wszystkich prac musiał wynajmować wykonawców. Miał też ograniczenia przy robieniu zakupów, czy sprzątaniu. Po wypadku powód rzadko jeździ rowerem z uwagi na niewygodną pozycję. Nadal łowi ryby,

ale nie może tego robić z łódki, czy pontonu, z uwagi na wymuszoną pozycję siedzącą. Ciężko mu też pracować przy komputerze. Jak boli go kręgosłup, to stosuje maści i leki ziołowe, wykonuje też ćwiczenia zalecone przez neurologa. Ma założoną na fotel w domu matę masującą kręgosłup szyjny. Jadąc samochodem odczuwa obawę, by ktoś go nie uderzył. Jak zatrzymuje się przed przejściem to patrzy w lusterko, czy nic na niego nie najedzie. (zeznania powoda R. C. k. 112v-113, 230v, zeznania świadka M. C. k. 113-113v)

Powyższy stan faktyczny Sąd ustalił zarówno na podstawie okoliczności bezspornych i przyznanych przez strony, jak i całokształtu zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego, tj. powołanych powyżej dowodów z dokumentów prywatnych i urzędowych, opinii biegłych neurologa i ortopedy, dokumentacji medycznej powoda, kart akt szkody nr U/023840/2013 (k. 49-85), zeznań świadka M. C. oraz dowodu z przesłuchania w charakterze strony powoda R. C..

Dokumenty prywatne i urzędowe, na podstawie których Sąd ustalił stan faktyczny w sprawie są zgodne z okolicznościami przyznanymi przez strony. Tworzą jasny i spójny obraz przedmiotowej sprawy w zakresie stosunku prawnego łączącego strony, roszczeń powoda w stosunku do pozwanego jako odpowiedzialności zakładu ubezpieczeń z tytułu zawarcia umowy ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej posiadaczy pojazdów mechanicznych oraz przebiegu postępowania dotyczącego likwidacji szkody. Dokumenty prywatne nie budzą wątpliwości co do swej autentyczności czy wiarygodności i nie były kwestionowane przez strony.

Sąd uznał za wiarygodne w części zeznania świadka M. C. i dowód z przesłuchania powoda R. C.. Zarówno świadek jak i powód złożyli zeznania odnośnie doznanych urazów i przebiegu zdarzenia, które w ocenie Sądu uznać należało za spójne, konsekwentne, logiczne i pozostające w korelacji z innymi dowodami dopuszczonymi w sprawie, w szczególności z dokumentacją medyczną przedłożoną przez powoda. W ocenie Sądu powód także szczerze przedstawił swoje przeżycia i odczucia doznawane w związku z kolizją drogową z dnia 19 grudnia 2012 roku. Za niewiarygodne Sąd uznał w/w dowody w części, gdzie świadek i powód podali, iż skutkiem przedmiotowego zdarzenia jest to, że R. C. nie może wykonywać bieżących czynności dnia codziennego, oraz że odczuwane przez niego dolegliwości kręgosłupa są wyłącznie następstwem kolizji drogowej. W tym zakresie powołane dowodowe są sprzeczne z opinią biegłego ortopedy i opinią biegłego neurologa.

Przystępując do oceny opinii biegłych: ortopedy Z. K. i neurologa A. S. należy zwrócić uwagę na fakt, że kontrola ich zawartości merytorycznej przez Sąd, który nie posiada wiadomości specjalnych, ogranicza się do zgodności treści i wniosków opinii z zasadami logicznego myślenia, doświadczenia życiowego i wiedzy powszechnej. Odwołanie się przez Sąd do tych kryteriów oceny stanowi więc wystarczające i należyte uzasadnienie oceny opinii biegłego (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 7 kwietnia 2005 roku, II CK 572/04, LEX nr 151656).

W świetle przywołanych kryteriów w/w opinie należało ocenić jako spójne i logiczne oraz oparte na fachowej wiedzy biegłych. Przy czym wiarygodność i autentyczność opinii biegłych A. S. i Z. K. nie była w ogóle kwestionowana w toku postępowania dowodowego przez strony postępowania. Sąd zatem nie znalazł podstaw aby odmówić obu opiniom wiarygodności.

Sąd Rejonowy zważył, co następuje:

Powództwo zasługiwało na częściowe uwzględnienie.

Bezsporne w sprawie były okoliczności faktyczne zdarzenia z dnia 19 grudnia 2012 roku, w tym wina i sprawstwo kierującego pojazdem marki O. (...) o nr rej. (...), za spowodowanie kolizji drogowej, w wyniku której urazu kręgosłupa szyjnego doznał powód. Bezsporna była również zasada odpowiedzialności pozwanego, u którego ubezpieczony był samochód sprawcy zdarzenia w zakresie odpowiedzialności cywilnej posiadaczy pojazdów mechanicznych.

Pozwany kwestionował jedynie wielkość krzywdy doznanej przez powoda w związku ze zdarzeniem, a co za tym idzie spór był tylko co do wysokości należnego powodowi zadośćuczynienia.

Zgodnie z art. 822 § 1 i 4 ustawy z dnia 23 kwietnia 1964 roku Kodeks cywilny (Dz. U. Nr 16, poz. 93 ze zm.), przez umowę ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej ubezpieczyciel zobowiązuje się do zapłacenia określonego w umowie odszkodowania za szkody wyrządzone osobom trzecim, wobec których odpowiedzialność za szkodę ponosi ubezpieczający albo ubezpieczony. Uprawniony do odszkodowania w związku ze zdarzeniem objętym umową ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej może dochodzić roszczenia bezpośrednio od ubezpieczyciela.

Natomiast zgodnie z art. 34 ust. 1 ustawy z dnia 22 maja 2003 roku o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych (Dz. U. z 2003 roku, Nr 124, poz. 1152) z ubezpieczenia OC posiadaczy pojazdów mechanicznych przysługuje odszkodowanie, jeżeli posiadacz lub kierujący pojazdem mechanicznym są obowiązani do odszkodowania za wyrządzoną w związku z ruchem tego pojazdu szkodę, której następstwem jest śmierć, uszkodzenie ciała, rozstrój zdrowia bądź też utrata, zniszczenie lub uszkodzenie mienia. Zaś zgodnie z art. 35 tej ustawy ubezpieczeniem OC posiadaczy pojazdów mechanicznych jest objęta odpowiedzialność cywilna każdej osoby, która kierując pojazdem mechanicznym w okresie trwania odpowiedzialności ubezpieczeniowej, wyrządziła szkodę w związku z ruchem tego pojazdu.

Z wykładni przytoczonych norm należy zatem wywieść wniosek, iż ubezpieczyciel odpowiada w takich samych granicach, w jakich odpowiadałby sprawca szkody.

W ocenie Sądu powód zgodnie z obciążającą go regułą ciężaru dowodu wyrażoną w art. 6 k.c. wykazał w toku postępowania przesłanki odpowiedzialności odszkodowawczej pozwanego, do których zaliczyć należy zdarzenie wywołujące szkodę, zakres powstałej u niego szkody (choć nie w pełnym zakresie), jak również adekwatny związek przyczynowy istniejący między w/w przesłankami.

W niniejszej sprawie powstanie odpowiedzialności odszkodowawczej uzależnione było od zaistnienia zdarzenia wywołującego szkodę, za które uznać należało kolizję pojazdów: samochodu marki O. (...) o nr rej. (...), który uderzył w samochód marki O. (...) o nr rej. (...), kierowany przez powoda.

Odpowiedzialność pozwanego zakładu ubezpieczeń z tytułu ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej posiadacza pojazdu prowadzonego przez sprawcę wypadku również nie była kwestionowana co do zasady. Wyrazem tego jest zapłata części świadczenia przed wytoczeniem powództwa, w kwocie 4.000 zł tytułem zadośćuczynienia, tj. w wysokości uznanej przez ubezpieczyciela za wystarczającą do zaspokojenia usprawiedliwionych roszczeń powoda.

Wobec faktu, że do powstania szkody doszło na skutek zderzenia (kolizji) pojazdów, podstawę prawną roszczenia o zapłatę stanowią przepisy Kodeksu cywilnego normujące odpowiedzialność samodzielnych posiadaczy pojazdów wprawianych w ruch za pomocą sił przyrody, a więc art. 436 § 1 k.c. w związku z art. 436 § 2 k.c. i art. 415 k.c.

W konsekwencji podstawą odpowiedzialności samoistnych posiadaczy środków komunikacji biorących udział w zderzeniu jest wyrażona w art. 415 k.c. zasada winy. W myśl powołanego przepisu, kto z winy swej wyrządził drugiemu szkodę, obowiązany jest do jej naprawienia.

Wina sprawcy kolizji była niewątpliwa, a nadto nie była kwestionowana ani na etapie postępowania likwidacyjnego ani w toku rozprawy w niniejszej sprawie. Kwestia ta nie wymaga zatem szerszego omówienia.

W prawie polskim obowiązuje zasada pełnego odszkodowania, usankcjonowana w art. 361 § 2 k.c. Zgodnie z tą zasadą pozwany winien naprawieniem szkody objąć wszelkie straty, które poszkodowany poniósł na skutek zaistnienia zdarzenia wywołującego szkodę.

W rozpoznawanej sprawie sporny był zakres szkody (krzywdy) doznanej przez powoda na skutek zdarzenia z dnia 19 grudnia 2012 roku, a w konsekwencji – wysokość należnego powodowi dodatkowego zadośćuczynienia za doznaną wskutek kolizji krzywdę i odczuwane cierpienie.

Skutkiem zderzenia pojazdów było powstanie szkody niemajątkowej przejawiającej się w cierpieniach fizycznych i psychicznych doznanych przez R. C..

Naprawienie szkody niemajątkowej w postaci zasądzenia zadośćuczynienia może nastąpić tylko w wypadkach określonych w ustawie. Prawną podstawę zasądzenia zadośćuczynienia w przedmiotowej sprawie stanowią przepisy art. 445 § 1 k.c. w zw. z art. 444 § 1 k.c.

Stosownie do treści przepisu art. 444 § 1 k.c. w razie uszkodzenia ciała lub wywołania rozstroju zdrowia naprawienie szkody obejmuje wszelkie wyniki z tego powodu koszty. Natomiast w myśl przepisu art. 445 § 1 k.c. w wypadkach przewidzianych w artykule poprzedzającym Sąd może przyznać poszkodowanemu odpowiednią sumę tytułem zadośćuczynienia pieniężnego za doznaną krzywdę. Zadośćuczynienie winno być zatem „odpowiednie”. Użycie w przepisie pojęcia o niedookreślonym charakterze powoduje, iż przy ustalaniu wysokości zadośćuczynienia, jako „odpowiedniego”, Sąd korzysta z daleko idącej swobody.

Kryteria, którymi winien kierować się Sąd przy ustalaniu wysokości zadośćuczynienia zostały wskazane w judykaturze.

Sąd Rejonowy w pełni podziela utrwalone stanowisko Sądu Najwyższego wyrażone w wyroku z dnia 28 września 2001 roku (sygn. III CKN 427/00 LEX nr 52766), że zadośćuczynienie ma mieć przede wszystkim charakter kompensacyjny. W związku z powyższym jego wysokość ma przedstawiać jakąś ekonomicznie odczuwalną wartość, a jednocześnie nie może być nadmierną w stosunku do doznanej krzywdy.

Pojęcie krzywdy mieści wszelkie ujemne następstwa uszkodzenia ciała lub rozstroju zdrowia, zarówno w sferze cierpień fizycznych jak i psychicznych (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 11 lipca 2000 roku, II CKN 1119/98, LEX nr 50884).

Zgodnie z ugruntowanym w piśmiennictwie i orzecznictwie poglądem ze względu na niewymierny charakter krzywdy, oceniając jej rozmiar, należy wziąć pod uwagę całokształt okoliczności sprawy, w tym: czas trwania i stopień intensywności cierpień fizycznych i psychicznych, nieodwracalność skutków urazu (kalectwo, oszpeccenie), rodzaj wykonywanej pracy, szanse na przyszłość, wiek poszkodowanego, poczucie nieprzydatności społecznej, bezradność życiową, postawę sprawcy i inne czynniki podobnej natury (wyrok Sądu Najwyższego dnia 18 kwietnia 2002 roku, II CKN 605/00, niepubl.).

Odpowiedniość kwoty zadośćuczynienia, o której stanowi art. 445 § 1 k.c., ma służyć złagodzeniu doznanej krzywdy, a jednocześnie nie być źródłem wzbogacenia (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 29 lutego 2000 roku, III CKN 582/98, LEX nr 52776).

Na wysokość zasądanego na rzecz powoda zadośćuczynienia miał wpływ zarówno procentowy długotrwały uszczerbek na zdrowiu stwierdzony przez biegłych, rozmiar cierpień fizycznych i psychicznych związany z obrażeniami po wypadku i ich długotrwałym i uciążliwym leczeniem, a także dyskomfort psychiczny związany z niewątpliwymi cierpieniami fizycznymi.

Niewątpliwym jest, iż powód odczuwał cierpienie fizyczne, a więc ból i dolegliwości związane z urazem skrętnym kręgosłupa szyjnego z podrażnieniem zmian zwyrodnieniowych i zespołem korzeniowym pourazowym. Powód doznał zatem szkody na osobie. Uraz ten, jak wynika z zebranego materiału dowodowego, był bezpośrednim skutkiem wypadku drogowego, jakiemu uległa powód w dniu 19 grudnia 2012 roku.

W wyniku doznanych obrażeń kręgosłupa szyjnego, u powoda wystąpiły dolegliwości bólowe, których charakter był zróżnicowany w zależności od stadium leczenia jego skutków. W pierwszym okresie (bezpośrednio po wypadku) przez kilkanaście godzin powód nie odczuwał dolegliwości powypadkowych, jednak dolegliwości te uaktywniły się u powoda ze znacznym natężeniem w następnych dniach. Po rozpoczęciu leczenia i wdrożeniu kołnierza ortopedycznego oraz leczenia farmakologicznego - bóle kręgosłupa szyjnego zmniejszały się, natomiast bólowa niewydolność kręgosłupa szyjnego nadal się utrzymywała przez kilka tygodni. W tym czasie powód nie wykonywał

wszystkich obowiązków domowych i była mu potrzebna pomoc przy niektórych czynnościach dnia codziennego. Musiał uważać na wykonywanie wszystkich czynności, które powodowały wysiłek fizycznych, żeby uraz się nie powiększył. Przez prawie dwa miesiące powód przebywał na zwolnieniu lekarskim, to jest do czasu kiedy leczenie specjalistyczne zostało zakończone (w lutym 2013 roku) i wydano mu stosowne zaświadczenia z zastosowanego leczenia. Zgodnie z zaleceniami lekarza ortopedy, powód korzystał z leczenia rehabilitacyjnego w przychodni, był też na turnusie rehabilitacyjnym w Z.. Zapewne okres rekonwalescencji oraz trafnie stosowane leczenie usprawniające (zabiegi rehabilitacyjne), spowodowało że obecnie powód już nie odczuwa z takim nasileniem dolegliwości związanych z urazem kręgosłupa szyjnego doznany w przedmiotowej kolizji drogowej, a biegli opiniujący w sprawie nie zdiagnozowali u niego poważnych objawów chorobowych będących następstwem kolizji drogowej. Niemniej jednak, niewątpliwa jest krzywda doznana przez powoda w związku ze zdarzeniem oraz odczuwane przez niego cierpienia fizyczne i inne dolegliwości w stosunkowo długim okresie leczenia wypadkowego, rehabilitacji i korzystania ze zwolnienia lekarskiego. Nie bez znaczenia w sprawie jest ustalenie biegłej neurolog, że u powoda występowały zaawansowane zmiany zwyrodnieniowe - nie związane z doznany w wyniku kolizji urazem. Jednakże oczywistym wydaje się, że tego rodzaju uraz (jak doznany przez powoda), w przypadku istnienia wcześniejszych zmian chorobowych w obrębie kręgosłupa, nasila ich dolegliwości i przyczynia się do pogłębienia istniejącej choroby.

W ocenie biegłego ortopedy Z. K., w okresie nasilenia dolegliwości R. C. może nadal wymagać leczenia rehabilitacyjnego, może także wymagać stosowanie leków o działaniu przeciwzapalnym i przeciwbólowym w postaci tabletek lub maści oraz leków mikro relaksujących. Przy czym w miarę upływu czasu dolegliwości odczuwane przez powoda powinny się zmniejszać.

Wskazać należy, iż pozwany ubezpieczyciel już w toku postępowania likwidacyjnego ustalił uszczerbek na zdrowiu powoda w związku z doznany w wyniku kolizji z dnia 19 grudnia 2012 roku urazem skrętnym kręgosłupa szyjnego (5% na podstawie poz. 89a tabeli), w związku z czym uznał swoją odpowiedzialność za skutki kolizji i wypłacił na rzecz R. C. kwotę 4.000 zł tytułem zadośćuczynienia za doznaną krzywdę.

Zdaniem biegłej A. S., badającej powoda na etapie postępowania sądowego, długotrwały uszczerbek na zdrowiu w związku z urazem skrętnym kręgosłupa wynosił u powoda 3% (wg poz. 94a), przy czym biegła zaznaczyła, że ustalenie to uwzględnia istniejące u powoda przed kolizją samoistne zaawansowane zmiany zwyrodnieniowe.

Badający R. C. biegły sądowy ortopeda Z. K. opiniował, że na skutek wypadku z dnia 19 grudnia 2012 roku doznał on urazu skrętnego odcinka szyjnego kręgosłupa z następowym zespołem bólowym, w wyniku czego doszło u niego do długotrwałego uszczerbku na zdrowiu w wysokości 4%, który biegły ustalił w oparciu o pozycję 94a tabeli.

W ocenie Sądu powód niewątpliwie doznał urazu w wyniku zdarzenia z dnia 19 grudnia 2012 roku, który został potwierdzony w dokumentacji medycznej z leczenia powoda oraz przez biegłych (A. S. i Z. K.) w wydanych w sprawie opiniach. Przy tym uznać należało, że rozbieżności między opiniami biegłych opiniujących w sprawie (neurolog i ortopeda), co do ustalonego uszczerbku na zdrowiu – nie dyskwalifikują żadnej z nich, gdyż biegli mają inne specjalności i wydawali swoje opinie w zakresie swoich różnych specjalności – w zakresie następstw neurologicznych oraz w zakresie następstw ortopedycznych.

Zauważenia przy tym wymaga, iż przepisy rozporządzenia Ministra Pracy i Polityki Społecznej z dnia 18 grudnia 2002 roku w sprawie szczegółowych zasad orzekania o stałym lub długotrwałym uszczerbku na zdrowiu, trybu postępowania przy ustalaniu tego uszczerbku oraz postępowania o wypłatę jednorazowego odszkodowania, do ustalania procentowego uszczerbku na zdrowiu, nie mają bezpośredniego zastosowania do określania przez Sąd o zasadzie i wysokości odszkodowania w związku z odpowiedzialnością ubezpieczyciela z tytułu umów ubezpieczeniowych. Określając o zasadzie i wysokości odszkodowania przeznaczonego dla poszkodowanego, bierze się bowiem pod uwagę wszystkie okoliczności sprawy, a w szczególności zakres i trwałość doznanych cierpień fizycznych i krzywd na tle psychologicznym. Procentowy uszczerbek na zdrowiu może mieć tutaj walor wyłącznie pomocniczy, a nie decydujący – jak w przypadku określania wysokości jednorazowego odszkodowania na podstawie przepisów wskazanego rozporządzenia Ministra Pracy i Polityki Społecznej z dnia 18 grudnia 2002 roku.

Sąd wziął pod uwagę również niewątpliwe cierpienia psychiczne powoda, jakich doznał w związku z wypadkiem, a których konsekwencje objawiać musiały się w trakcie jego leczenia, a związane były z ograniczeniami fizycznymi w okresie noszenia kołnierza ortopedycznego i w trakcie przyjmowania zabiegów rehabilitacyjnych oraz niemożliwością wykonywania wszystkich czynności życia codziennego w taki sam sposób jak przed wypadkiem, a to z uwagi na niewątpliwie występujące u niego ograniczenia ruchomości kręgosłupa szyjnego.

Stwierdzić jednak należy, że leczenie powoda zostało zasadniczo zakończone i tylko okresowo może on wymagać konsultacji specjalistycznych, czy leczenia usprawniającego bądź farmakologicznego. Nadto, w chwili obecnej, w związku z następstwami przebytego wypadku u R. C. nie występują istotne ograniczenia w wykonywaniu pracy zarobkowej oraz w wykonywaniu czynności dnia codziennego.

W tym miejscu należy zauważyć, iż wypłacenie zadośćuczynienia przez ubezpieczyciela podczas postępowania związanego z likwidacją szkody nie wpływa na możliwość dochodzenia dalszych roszczeń przed sądem.

Podkreślenia też wymaga, że ścisłe pieniężne określenie rozmiarów szkody powoda jest jednak niemożliwe. Zgodnie więc z art. 332 k.p.c., jeżeli w sprawie o naprawienie szkody ścisłe udowodnienie wysokości żądania jest niemożliwe lub nader utrudnione, Sąd może w wyroku zasądzić odpowiednią sumę według swej oceny, opartej na rozważaniu wszystkich okoliczności sprawy.

W ocenie Sądu, rozmiar powstałej u powoda szkody niemajątkowej był wyższy aniżeli przyjęty przez pozwanego ubezpieczyciela w toku postępowania likwidacyjnego, a przyznane powodowi z tego tytułu świadczenie w wysokości 4.000 zł nie spełniło w okolicznościach sprawy kompensacyjnego charakteru zadośćuczynienia pieniężnego. Jednak roszczenie powoda co do kwoty 11.000 zł również nie zasługiwało na uwzględnienie w całości, gdyż jak zaopiniowali biegli – badania wykonane u powoda w toku postępowania, nie wykazywały u niego odchyień od normy w zakresie kręgosłupa szyjnego, a jedynie wzmożone napięcie mięśni karku. Nadto rokowania na przyszłość są raczej pozytywne. Jednakże, jak już wyżej zostało podniesione, niewątpliwym jest w niniejszej sprawie, iż powód R. C. w wyniku kolizji z dnia 19 grudnia 2012 roku doznał urazu skrętnego kręgosłupa szyjnego z podrażnieniem zmian zwyrodnieniowych i zespołem korzeniowym pourazowym, który spowodował u niego ograniczenie aktywności życiowej przez około dwa miesiące (w okresie leczenia powypadkowego). Zatem niewątpliwie powód doznała krzywdy w rozumieniu art. 445 k.c.

W ocenie Sądu, przy uwzględnieniu zakresu krzywdy doznanej przez powoda R. C., zaistniałej w związku z urazem doznany w wyniku kolizji drogowej z dnia 19 grudnia 2012 roku, jego wieku (w dniu zdarzenia miała 46 lat) oraz wypłaconego już przez ubezpieczyciela świadczenia w kwocie 4.000 zł – zasądzona wyrokiem tytułem zadośćuczynienia kwota 5.000 zł jest utrzymana w rozsądnych granicach, które odpowiadają aktualnym warunkom i przeciętnej stopie życiowej społeczeństwa. W ocenie Sądu zasądzona kwota pozwoli powodowi zrekompensować wszelkie doznane cierpienia i poniesione krzywdy. Kwota przyznanego zadośćuczynienia (łącznie: 4.000 zł + 5.000 zł = 9.000 zł) z pewnością nie ma znaczenia symbolicznego, a równocześnie nie wynagradza krzywdy powoda ponad konieczną miarę.

Jeśli chodzi o początek daty płatności odsetek od zadośćuczynienia, to stosownie do treści art. 481 § 1 k.c. wierzyciel może żądać odsetek za czas opóźnienia jeżeli dłużnik opóźnia się ze spełnieniem świadczenia, które jest wymagalne. Ugruntowany jest pogląd, iż żądanie zapłaty zadośćuczynienia należy do roszczeń, których termin spełnienia nie jest określony, a więc zależy od wezwania do zapłaty przez wierzyciela.

Zgodnie z art. 817 § 1 k.c. ubezpieczyciel obowiązany jest spełnić świadczenie w terminie trzydziestu dni, licząc od daty otrzymania zawiadomienia o wypadku. Również przepis art. 14 ust. 1 ustawy z dnia 22 maja 2003 roku o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych (tj. Dz. U. z 2003, 124, poz. 1152) stanowi, że zakład ubezpieczeń wypłaca odszkodowanie w terminie 30 dni licząc od dnia złożenia przez poszkodowanego lub uprawnionego zawiadomienia o szkodzie. Z akt szkody wynika, iż zgłoszenie szkody na osobie powoda nastąpiło w dniu 2 kwietnia 2013 roku, zatem niewątpliwie zasadne było żądanie pozwu zapłaty odsetek ustawowych od dnia 3 maja 2013 roku (od 31 po zgłoszeniu szkody).

Wobec powyższego Sąd zasądził od pozwanego (...) Spółki Akcyjnej z siedzibą w Ł. na rzecz powoda R. C. kwotę 5.000 zł z ustawowymi odsetkami od dnia 3 maja 2013 roku do dnia zapłaty (punkt I wyroku) oraz oddalił powództwo w pozostałej części (punkt II wyroku).

W myśl art. 108 § 1 ustawy z dnia 17 listopada 1964 roku Kodeks postępowania cywilnego (Dz. U. Nr 43, poz. 296 ze zm.), sąd rozstrzyga o kosztach w każdym orzeczeniu kończącym sprawę w instancji. Zgodnie z przepisem art. 100 k.p.c., w razie częściowego tylko uwzględnienia żądań koszty będą wzajemnie zniesione lub stosunkowo rozdzielone. W niniejszej sprawie powództwo zostało uwzględnione co do należności głównej częściowo, to jest w kwocie 5.000 zł z dochodzonej kwoty 11.000 zł, tj. w około 45,46%.

Powód uiszczył wynagrodzenie fachowego pełnomocnika w kwocie 2.400 zł i opłatę od pełnomocnictwa w wysokości 17 zł, opłatę od pozwu w wysokości 550 zł i zaliczkę na poczet kosztów związanych ze sporządzeniem opinii biegłych w wysokości 740 zł, tj. łącznie w kwocie 3.707 zł. Strona pozwana uiszczyła wynagrodzenie fachowego pełnomocnika w kwocie 2.400 zł i opłatę od pełnomocnictwa w wysokości 17 zł oraz zaliczkę na koszty sądowe w kwocie 100 zł, tj. łącznie w kwocie 2.517 zł. Wynagrodzenie pełnomocników stron ustalone zostało stosownie do treści § 6 pkt 5 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 roku w sprawie opłat za czynności radców prawnych oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów pomocy prawnej udzielonej przez radcę prawnego ustanowionego z urzędu (Dz.U. Nr 163, poz. 1349).

Koszty sądowe, tj. z tytułu opinii biegłych i przysłanej dokumentacji medycznej, wyniosły łącznie na kwotę 1.331,46 zł (zaliczki zostały uiszczone w kwocie 840 zł).

Uwzględniając powyższe Sąd zasądził od pozwanego (...) Spółki Akcyjnej z siedzibą w Ł. na rzecz powoda R. C. kwotę 1.685,20 zł tytułem zwrotu kosztów procesu (punkt III wyroku).

Nadto Sąd nakazał ściągnąć na rzecz Skarbu Państwa (Sądu Rejonowego Lublin-Zachód w Lublinie) kwotę 491,46 zł tytułem nieuiszczonych kosztów sądowych, przy czym: od powoda R. C., z kwoty zasądzonej w punkcie I wyroku, kwotę 268,04 zł, a od pozwanego (...) Spółki Akcyjnej z siedzibą w Ł. kwotę 223,42 zł (punkt IV wyroku).

Ściągnięcie na rzecz Skarbu Państwa od powoda i od pozwanego kwot tytułem wydatków znajduje oparcie w przepisie art. 83 ustawy z dnia 28 lipca 2005 roku o kosztach sądowych w sprawach cywilnych (Dz. U. z 2005 roku Nr 167, poz. 1398 ze zm.) w zw. z art. 100 k.p.c.

Mając powyższe okoliczności na uwadze oraz na podstawie powołanych wyżej przepisów, Sąd orzekł jak w sentencji wyroku.